

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 maja 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz H. D. kwotę 15.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 8 października 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz H. D. kwotę 4.750 złotych tytułem zwrotu postępowania, w tym 3.600 złotych kosztów zastępstwa procesowego
3. obciążył Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwotą 870,91złoty tytułem kosztów postępowania nieobciążających powódki.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie dokonania wszechstronnego rozważenia zebranego materiału oraz pominięcie znaczenia ustalonych w postępowaniu dowodowym okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym faktu, iż:

a. na stan psychiczny powódki/ rozpoznanie miały w przeważającej mierze wpływ czynniki niezwiązane ze zdarzeniem szkodzącym składające się na jej ogólną sytuację życiową, tj. przedwczesna śmierć rodziców, alkoholizm ojca i męża, brak wsparcia w wychowaniu dzieci, rozwód, konieczność mieszkania z mężem po rozwodzie i opieki nad teściową, wyjazd córek do S. mimo wyraźnego sprzeciwu powódki oraz powodowane niezadowolaniem z postawy partnera zakończenie wieloletniego nieformalnego związku,

b. na skutek badania biegłego psychologa ustalono, że powódka jest niezadowolona ogólnie z własnej sytuacji życiowej, brakuje jej wiary w siebie i ma ograniczony zakres zainteresowań,

c. poszkodowana od wielu lat nie mieszkała w pobliżu powódki, założyła swoją rodzinę, w opiece nad dzieckiem pomagali jej rodzice i rodzeństwo, kontakt z powódką miał jedynie charakter okazjonalny,

d. u powódki nie stwierdzono cech świadczących o atypowym przebiegu żałoby, jej stan określono jako stan naturalnej żałoby,

e. u powódki nie zdiagnozowano zaburzeń depresyjno - lękowych, a jedynie reakcję afektywną o obrazie reakcji żałoby, która w chwili badania przez biegłego z zakresu psychiatrii została uznana obiektywnie za zakończoną,

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci wybiórczej oceny dowodu z zeznań świadka R. R. i pominięcie znaczenia ustalonych w postępowaniu dowodowym okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym faktu, iż:

a. okres żałoby trwał u powódki około roku, które to okoliczność znajduje potwierdzenie w opinii biegłego psychiatry,

b. powódka już przed zdarzeniem szkodzącym była uznawana za osobę niezwykle wrażliwą, reagującą na wszelkiego rodzaju okoliczności ze znacznie większym natężeniem niż to wynika z obiektywnej oceny jej stanu czy sytuacji - mimo zakończenia procesu żałoby reaguje niekiedy płaczem w trakcie rozmów,

c. po narodzinach poszkodowanej siostra powódki (matka poszkodowanej) mieszkała z mężem, nie mieszkała z powódką, a była przez nią jedynie odwiedzana,

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie skutkujące nieuwzględnieniem w trakcie rozważania materiału dowodowego powszechnie znanego faktu, iż w przypadku niedoczynności tarczycy;

- naruszenia art. 228 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie skutkujące nieuwzględnieniem w trakcie rozważania materiału dowodowego powszechnie znanego faktu, iż w przypadku niedoczynności tarczycy (zdiagnozowana u powódki i leczona) występują opisywane u powódki objawy w postaci obniżenia nastroju, zaburzeń snu i koncentracji czy wzrostu masy ciała, które mylnie uznano za związane ze zdarzeniem szkodzącym;

- naruszenia art. 232 zd.2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego w sytuacji gdy jedynie dopuszczenie dowodu z urzędu mogło doprowadzić do właściwego rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na konieczność posiłkowania się przy wyrokowaniu wiadomościami specjalnymi z zakresu endokrynologii celem określenia wpływu niedoczynności tarczycy na stan psychiczny powódki, który to jest kluczowy przy ocenie wystąpienia krzywdy związanej ze zdarzeniem szkodzącym;

- naruszenia art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia w kwocie 15000 złotych na rzecz powódki w sytuacji gdy w toku postępowania strona powodowa nie wykazała, iż w wyniku zdarzenia szkodzącego doszło do powstania u powódki krzywdy uzasadniającej zasądzenie zadośćuczynienia, a jedynie błędnie utożsamiono objawy niedoczynności tarczycy z konsekwencjami zdarzenia szkodzącego z dnia 21 stycznia 2017r.;

- naruszenia art. 446 § 4 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia w niebagatelnej kwocie 15000 złotych w sytuacji gdy wskazane świadczenie ma jedynie charakter fakultatywny, a praktyką sądów w analogicznych stanach faktycznych jest zasądzenie świadczenia o charakterze umiarkowanym, warunkowanego ustaleniem szczególnych ponadstandardowych więzi przy jednoczesnym wystąpieniu krzywdy;

- naruszenia art. 446 § 4 k.c.. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia w kwocie 15.000,00 zł w sytuacji gdy powódka nie należy do kręgu „najbliższych” członków rodziny poszkodowanej;

- naruszenia art. 481 k.c. w zw. z 817 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 8 października 2017 r. do dnia zapłaty w sytuacji gdy w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w całości, a także rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując do rozważań nad poszczególnymi zarzutami apelacji należy wskazać, iż całkowicie chybione są zarzuty naruszenia art. 232 k.p.c., art. 258 k.p.c. i art. 6 k.c. Zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że wskazane przepisy są adresowane do stron postępowania, gdyż określają ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne oraz postępowania zgodnie z dobrymi obyczajami, obowiązki stron wynikające ze zgłoszenia dowodu z zeznań świadka, a także wskazują ogólną powinność dowodzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisów tych Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego.

W dalszej kolejności trzeba wskazać, iż nie wytrzymuje krytyki zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych. Zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że dla skuteczności omawianego

zarzutu skarżący powinien wykazać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów skutkujących dokonaniem nieprawidłowych ustaleń faktycznych, a nie wówczas gdy będzie dążył jedynie do przeforsowania własnej oceny prawnej. Powołane w apelacji wywoły mają wyłącznie charakter polemiczny i w żadnej mierze nie konkretyzują, jakim zasadom oceny dowodów Sąd I instancji uchybił. Nie stanowi zatem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odmienna od oczekiwań skarżącego ocena stanu faktycznego ustalonego w toku postępowania.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób niebudzący żadnych wątpliwości wynika, że śmierć K. R. była dla powódki bardzo trudnym wydarzeniem życiowym, które wywołało u niej załamanie stanu psychicznego. Powyższy wniosek znajduje oparcie nie tylko w twierdzeniach powódki przytoczonych dla uzasadnienia żądania pozwu i potwierdzonych wiarygodnym zeznaniem złożonym przez nią na rozprawie, ale także w zeznaniach świadka H. D.. Miarodajne i przesądzające dla oceny znaczenia niespodziewanej śmierci K. R. dla stanu psychicznego powódki okazały się też wnioski płynące z opinii biegłych z zakresu psychologii oraz z zakresu psychiatrii, do których strona pozwana nie zgłosiła w toku postępowania żadnych zastrzeżeń. Według oceny biegłego psychiatry u powódki w wyniku śmierci siostrzenicy rozwinęła się reakcja żałoby, charakteryzująca się obniżeniem nastroju, płaczem utratą radości, poczuciem winy, natłokiem myśli, zaburzeniami snu, zaburzeniami koncentracji uwagi i wycofaniem społecznym. Z kolei zdaniem biegłego psychologa po wypadku siostrzenicy u powódki pojawił się szok, funkcjonowała ona w stałych psychicznym napięciu, nastąpiło także załamanie stanu psychicznego. Proces żałoby, który rozpoczął się po śmierci K. R. trwa nadal.

Wobec tak stanowczych ocen zawartych w obu opiniach, jednoznacznie wskazujących na korelację pomiędzy pogorszeniem stanu psychicznego powódki a śmiercią jej siostrzenicy, do odmiennych wniosków w tym względzie nie może prowadzić przeciwne stanowisko pozwanego nie poparte żadnymi dowodami. Skarżący poza gołosłowną retoryką nie przedstawił przekonujących argumentów na rzecz tezy, że opisane przez biegłych objawy mają swoje wyłączone źródło w innych zdarzeniach niż śmierć K. R.. W szczególności, pozwany nie wykazał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej na poparcie twierdzenia, że obniżenie nastroju powódki po śmierci siostrzenicy spowodowane jest zdiagnozowaną u niej niedoczynnością tarczycy. Wbrew opinii apelującego, okoliczność powyższa nie jest faktem powszechnie znanym w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.c. i podlega ogólnym regułom dowodzenia, co czyni zarzut naruszenia wskazanego przepisu w związku z art. 233 § 1 k.p.c. całkowicie chybionym.

Nie wytrzymuje także krytyki zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 w związku z art. 278 § 1 k.p.c., którego zasadności strona pozwana upatruje w niedopuszczeniu przez sąd z urzędu dowodu w postaci opinii biegłego z zakresu endokrynologii celem określenia wpływu niedoczynności tarczycy na stan psychiczny powódki. W odpowiedzi na powyższe należy ponownie odwołać się do oceny wyrażonej w opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, którzy wyraźnie powiązali stan pogorszenia nastroju i samopoczucia psychicznego powódki ze śmiercią K. R.. Stąd też kontynuowanie postępowania dowodowego przez sąd z urzędu w kierunku postulowanym przez skarżącego byłoby bezprzedmiotowe.

Ubocznie trzeba wskazać, że stanowisko pozwanego w tej kwestii jest wewnętrznie sprzeczne, albowiem eksponując rzekome niedostatki postępowania dowodowego i potrzebę dopuszczenia opinii biegłego celem określenia wpływu niedoczynności tarczycy na stan psychiczny powódki, jednocześnie w kontekście zarzutu naruszenia art. 228 § 1 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. okoliczność tę zaliczył do faktów powszechnie znanych w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.c.

Wreszcie, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c., w ramach którego pozwany kwestionuje zasadność przyznania powódce zadośćuczynienia oraz jego wysokość. Skarżący oponując przeciwko żądaniu pozwu forsuje bowiem pogląd, że powódki nie można zaliczyć do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłej K. R. w znaczeniu tego przepisu, przez co nie jest ona uprawniona do zadośćuczynienia związanego z krzywdą będącą następstwem jej śmierci. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. Podkreślić należy, że najbliższym członkiem rodziny w zależności od sytuacji niekoniecznie musi być najbliższy krewny. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym.

W świetle powyższego dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, dotyczące w szczególności charakteru więzi pomiędzy powódka a jej zmarłą siostrzenicą, nie budzi wątpliwości, że tak rozumiane kryteria najbliższego członka rodziny spełnia powódka. Przede wszystkim znajdują one potwierdzenie w treści wszystkich dowodów osobowych oraz dowodu z opinii biegłych. Wynika z nich, że pomimo tego, że powódka jest osobą dorosłą, oraz prowadząca osobne gospodarstwo domowe, utrzymywała bardzo bliski i intensywne kontakty z siostrzenicą, a ich relacja miała silny i pozytywny charakter. Nie powtarzając słusznych w tym względzie wywodów Sądu Rejonowego, zaakcentować należy zwłaszcza fakt, że podtrzymaniu silnych więzi powódki ze zmarłą nie stanęła na przeszkodzie nawet znaczna odległość geograficzna w dziewięcioletnim okresie, kiedy zmarła przybywała na stałe w S.. Przeciwnie, kobiety spotykały się kilka razy w roku, wzajemnie się odwiedzając, a także utrzymywały regularny kontakt telefoniczny, co skłania do wniosku, że stopień łączącej ich zażyłości wykraczał poza przeciętność. Nie negując w żadnym zakresie okoliczności, iż śmierć K. R. miała miejsce w czasie, gdy powódka była osobą w pełni dojrzałą i pełniła niezależne od zmarłej role życiowe, całokształt dostępnego w sprawie materiału dowodowego, nie uzasadniał stanowiska zajmowanego przez skarżącego, aby łącząca je więź emocjonalna była przez to słabsza.

O naruszeniu art. 446 § 4 k.c. nie można również mówić w związku z brakiem uszczerbku za zdrowiu powódki i określeniem przez biegłych stopnia przeżywania przez nią śmierci siostrzenicy jako stanu naturalnej żałoby. Pozwany negując krzywdę powódki, a tym samym zasadność przyznania jej zadośćuczynienia błędnie przypisuje nadmierne znaczenie poczynionym w sprawę ustaleniom, w świetle których żałoba powódki miała cechy typowej reakcji wymuszonej koniecznością funkcjonowania w zmienionych negatywnie warunkach życia codziennego. Ustosunkowując się do tak sformułowanego zarzutu wyrazić należy przekonanie, że „przeciętny” stopień przeżywania przez nią śmierci siostrzenicy w żadnym razie nie pozbawia jej prawa do zadośćuczynienia. Przeciwnie, powyższe stwierdzenie potwierdza istnienie krzywdy u powódki, która stanowi przesłankę uwzględnienia powództwa opartego na przepisie art. 446 § 4 k.c. Co zaś tyczy się oceny intensywności przeżyć poszkodowanej, kwestia ta może wpłynąć jedynie na wysokość zadośćuczynienia, nie jest natomiast argumentem na rzecz jego pozbawienia w całości.

W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy ustalił wysokość zadośćuczynienia należnego powódce w sposób adekwatny do rozmiarów jej krzywdy. Okoliczności faktyczne sprawy z uwagi na charakter więzi łączącej poszkodowaną ze zmarłą skutkują przyjęciem, że zasądzona przez Sąd Rejonowy na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwota jest odpowiednia do rozmiaru doznanego przez nią cierpienia i z całą pewnością nie jest zawyżona. Akcentowane przez skarżącego okoliczności związane z typową reakcją żałoby u powódki zostały już uwzględnione w wysokości przyznanego zadośćuczynienia. W takiej sytuacji ingerencja Sądu II instancji w wysokość zasądzonego zadośćuczynienia nie byłaby właściwa. Należy przy tym mieć na względzie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt I CK 219/04 (publ. Program komputerowy Lex nr 146356), iż korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie.

Z kolei odsetki ustawowe od wskazanej kwoty należały się od dnia upływu terminu spełnienia świadczenia, który wynosił 30 dni od zgłoszenia ubezpieczycielowi żądania wypłaty świadczenia. Przesądza to o braku zasadności zarzutu naruszenia art. 481 w związku z art. 817 § 1 k.c.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U.2015.1804. ze zm.). Na koszty te złożyła się kwota 1800 złotych kosztów zastępstwa procesowego.